

SDM

Metamorfoza

[skrzypce]

D^{sus2}

D^{sus2} —

D^{sus2} —

[wchodzi harmonijka]

C —

D^{sus2} —

C —

D^{sus2} —

Góra

D^{sus2}

chmury pękały czarne

D^{sus2} — — —

coraz czarniejsze

C D^{sus2}

jakby koni frygijskich

D^{sus2}

groźne tabuny

C D^{sus2} —

aż grom

D^{sus2}

C —

[zatrzymanie]

przeszył obraz

D^{sus2}

niedokończony jeszcze

C D^{sus2} —

a model spadał głową w dół

D^{sus2}

w płótno i wrósł

C D^{sus2}

w ciepłe jeszcze kontury

C D^{sus2}

nagłego olśnienia

C D^{sus2} —

aż grom

D^{sus2}

C —

[zatrzymanie]

przeszył obraz

D^{sus2}

niedokończony jeszcze

C D^{sus2} —

To był ranek a ty się śmiałaś

C D^{sus2}

do mnie z portretu

C D^{sus2}

To był ranek a ty się śmiałaś

C D^{sus2}

do mnie z portretu

C D^{sus2}

To był ranek a ty się śmiałaś

C D^{sus2}

do mnie z portretu

C D^{sus2}

To był ranek a ty się śmiałaś

C D^{sus2}

do mnie z portretu

C D^{sus2}

[skrzypce solo – przyspieszenie]

D^{sus2}...